

Osobowość każdej podkultury może być rozpatrywana w kategoriach odmiennego systemu wartości, charakterystycznych form zachowań, specyficznej tonacji uczuciowo-emocjonalnej oraz swoistego sposobu porozumienia. Te odmienne zachowania, stosunek do otoczenia, czy inna ocena miejsca człowieka we

miął żyć terażniejszością i nie myślał o przyszłości. Traktował przedmioty codziennego użytku jako wspólną własność, sprzeciwiając się tym samym ustabilizowanej pozycji majątkowej i społecznej. Hippis nie zgłaszał się na wezwanie władz wojskowych w celu odbycia zasadniczej służby wojskowej, propagując dezercję i ofiarując pomoc dezercyterom. Przeciwstawiał się rozwojowi stosunków gospodarczo-społecznych, postępowi technicznemu, mecha-

Subkultury młodzieżowe

Hippisi

współczesnym świecie, szczególnie dotyczą hippisów. (Spotkać można również pisownię hipis lub hippies.)

Ruch hippisów powstał w Kalifornii, najbogatszej części najbogatszego wówczas kraju świata. Wywodzi się on z buntu młodego pokolenia amerykańskiego, któremu przestały odpowiadać stosunki społeczno-polityczne kraju.

14 stycznia 1967 r. w Golden Gate Park w San Francisco odbyło się "Pierwsze Światowe Połączenie Człowieka". W spotkaniu, jak zapewniali organizato-

nizacji, ponieważ godziły one w jednostkę ludzką. Hippis nie uznawał państwa, granic administracyjnych, ani rodziny. Preferował wolną miłość bez jakichkolwiek legalizacji związku pomiędzy kobietą a mężczyzną. Nie reagował na krytykę opinii publicznej, kierowanej pod jego adresem, jeżeli chodzi o ubiór, długość włosów czy zażywanie narkotyków. Swoimi długimi włosami, kolorowymi strojami, hippisi szokowali społeczeństwo, budząc jednocześnie zaciekawienie. Jeden z krakowskich hippisów tak mówił o sobie: "Jestem hippisem. Jestem dumny z tego. Jest we mnie

wszystko co najpiękniejsze. Hippis to sztuka, to pacyfizm, to poszukiwanie pracy, która daje szczęście, pracy, która nie jest przekleństwem. Hippis to praca nad sobą w celu udowodnienia wszystkim potęgi człowieka jako jednostki, a nie jako grupy czy społeczeństwa. Człowiek sam jeden może być potężny jak Bóg. Hippis to narko-



rys. Witold Pazera

rzy, wzięli udział liderzy, przewodnicy i bohaterowie nowego pokolenia. Na kolorowych transparentach znalazły się doskonale znane dziś hasła, symbole ruchu: "Love", "LSD", "Kochaj się zamiast wojować", "Wszyscy ludzie stanowią jedność". Był to wielki karnawał hippisów. Tę właśnie datę znawcy tematu uważają za początek prawdziwej działalności ruchu. W trakcie tego karnawału uczestnicy bawili się, kochali, jedli i słuchali po raz pierwszy swoich proroków. Prorokami byli psycholodzy Timothy Leary i Richard Alpert, poeci pokolenia beatników Allan Ginsberg, Michael McClure i Leonard Kandel. W tłumie krążył "Święty Mikołaj" rozdając bezpłatnie papierosy z marihuaną i tabletki LSD.

Szczególne miejsce wyznaczono narkotykom, które miały pomagać przezwyciężać kompleksy, zahamowania stojące na drodze rozwoju własnej osobowości, a także pomóc poznać samego siebie.

Mniej więcej w takim wydaniu filozofia hippisów dotarła do Polski już w 1968 r. Józef P. ps. "Prorok", który urodził się w miejscowości Gawłówek koło Bochni, jako pierwszy zaczął propagować idee hippisów. Tak więc kolebką ruchu hippisów w Polsce jest nasze województwo.

"Prorok" był uczniem Liceum Sztuk Plastycznych w Zakopanem i Kielcach, a następnie studiował w ATK w Warszawie. Miał nawet obiecujące zadatki na duchownego. Prawdziwy polski hippis

tyk pozwalający dostrzegać nam to co najpiękniejsze w życiu. Nienawiść ludzi widzących nasze szczęście nie rani już nas. Nie czujemy do nich nienawiści ani miłości. Oni żyją w świecie zwierzęcym - my jesteśmy ludźmi, to znaczy Bogami". Ta wypowiedź mówi wszystko o oczuciach hippisów.

Tamci hippisi z lat sześćdziesiątych byli do świata i ludzi nastawieni pokojowo. Zmienił się z czasem. Zmienił się hippisi, zmieniali się narkotyki, jakich zażywali. W związku z trudnościami w zdobyciu morfiny oraz środków psychotropowych, stosowali butapren oraz płyn do czyszczenia tri. Dzisiaj zażywają polską heroinę.

Obecnie podkultura hippisów daleko odbiegła od pierwowzoru, a jej istniejące odtamy "specjalizują się" głównie w odurzaniu się, nie odzęgając się od przemocy. Poznają sztuki walk wschodu. Skutecznie bronią się przed agresywnością innych grup. Określają siebie mianem ojców narkomanii w Polsce. Podstawowym ich ubiorem są dzisiaj dzinsy i flanelowe kolorowe koszule. Nadal noszą długie włosy. Patrząc na dzisiejszych hippisów, trzeba powiedzieć za słowami piosenki "prawdziwych hippisów już nie ma". Odeszli, przemienili, pozostawiając po sobie modę na narkotyki. W naszym województwie ta podkultura liczy dzisiaj około 50 osób.

Tadeusz Mędelowski